

HASŁO ŁÓDZKIE

DZIENNIK BEZPARTYJNY

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Łódź, Al. Kościuszki 73, tel. 63-66.
Telefon redakcji nocnej 29

Cena 15 groszy

Redaktor naczelny: przyjmuje codziennie od godziny 5-6 po południu
Sekretariat czynny od godz. 3-6 po południu.

Wojna w Chinach kosztowała Anglię przeszło 4 miliony funtów szterl.

LONDYN, 18.3 (Tel. wł. Hasła Łódzkiego). Minister wojny oświadczył w izbie gmin, iż kampanja wojskowa w Chinach kosztowała Anglię w r. 1926 przeszło 1 milion funtów szterlingów, w r. 1927 zaś zgórá 3 miliony.

Tylko Hindenburg i Marx połaskili się na ordery i tytuły afgańskie

BERLIN, 18.3 (Tel. wł. Hasła Łódzkiego). Prezydent Reichstagu, socjal-demokrata Loebe, powołując się na konstytucję weimarską, zakazującą Niemcom przyjmowania tytułów i orderów zagranicznych, odmówił przyjęcia afgańskiego orderu „Almer e Ala” oraz związanego z nim tytułu książęcego.

Również wiceprezydent Reichstagu, poseł centrowy Esser, któremu poseł afgański w Berlinie proponował nieprzyjęty przez Loebe order i purpurowy płaszcz książęcy, z tych samych względów odmówił przyjęcia tych oznak.

W ten sposób tytuł książąt afgańskich przyjęli tylko Hindenburg i kanclerz Marx.

Rodzice w ślad za dziećmi będą mogli emigrować do Ameryki

WASZYNGTON, 18.3 (Tel. własny Hasła Łódzkiego). Senator Walsh przedłożył rządowi projekt ustawy, w myśl której rodzice obywateli amerykańskich mają być wpuszczani do Stanów Zjednoczonych poza kwotą emigracyjną.

Dotychczas rodzice imigrantów obywateli amerykańskich mogli osiedlać się w Ameryce tylko w ramach kwot emigracyjnych dla danego kraju.

Zwoinienie kilku aresztowanych w Zagłębiu Dnieckim

MOSKWA, 18.3 (PAT). Agencja Tass potwierdza wiadomość o wypuszczeniu na wolność inż. Goldsteina i montera Wegnera. Cztery pozostali obywatele niemieccy, aresztowani w Zagłębiu Dnieckim, a mianowicie Kozakow, Notkin, Korotkow i Lwow znajdują się w dalszym ciągu w więzieniu.

Projekt zniesienia kary śmierci w Danji

KOPENHAGA, 18.3 (Tel. wł. Hasła Łódzkiego). Minister sprawiedliwości przedłożył parlamentowi projekt ustawy o zniesieniu kary śmierci.

Eksplozja prochu

Liczne ofiary w ludziach

NOWY YORK, 18.3. W miejscowości Valley Falls w stanie New York nastąpiła eksplozja w dwu młynach prochu strzelniczego. Eksplozowało 10000 funtów materiału wybuchowego.

Okoliczne domy uległy zniszczeniu, w dalszych wyleciały szyby. Cztery osoby poniosły śmierć, wielu ludzi jest rannych.

CAŁA POLSKA SKŁADA HOŁD Marszałkowi Piłsudskiemu w dniu Jego imienin

Naród gorąco manifestuje swoje przywiązanie do osoby pierwszego Marszałka Polski

Imponujące manifestacje w Warszawie

W dniu dzisiejszym ludność stolicy składa hołd z okazji imienin Prezesa Rady Ministrów Marszałka Józefa Piłsudskiego. Urządzone z inicjatywy Ligi Mocarstwowego Rozwoju Polski oraz staraniem lokalnych komitetów obywatelskich w różnych punktach miasta obchody i akademje cieszyły się niebywłą frekwencją, gromadząc wielotysięczne tłumy publiczności, pragnącej zamaniestować gorące swoje uczucia i przywiązanie do osoby Pierwszego Marszałka Polski.

Akademje w Filharmonji zaszczylił swoją obecnością P. Prezydent Rzeczypospolitej, który przybył w towarzystwie generalnego adjutanta pułk. Zahorskiego, zastępcy szefa kancelarii cywilnej p. Markowskiego i adjutanta rotm. Jurgielewicz. Na akademje przybyli również członkowie rządu, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, wojskowości, sfer naukowych, prasy i liczne tłumy pu-

bliczności. Dłuższe okolicznościowe przemówienie wygłosił Prezes Banku Gospodarstwa Krajowego gen. Górecki.

Równocześnie odbywały się akademje w sali kina Colosseum, w cyrku i ratuszu. Przemawiali tam m. in. p. Sujkowski i p. Makowski. Produkcje artystyczne dopełniły całości programu.

Już w godzinach przedpołudniowych nadciągając zaczęły do Belwederu delegacje z różnych dzielnic miasta Warszawy i miejscowości podmiejskich, jak również formacje Przysposobienia Wojskowego dla złożenia hołdu i życzeń imieninowych dostojnemu solenizantowi. Około godziny 2-iej po południu wyruszyły w kierunku siedziby p. Marszałka liczne pochody uczestników akademji. Wkrótce dziedziniec belwederski wypełniły szczerze tłumy obywateli stolicy, wznosząc niemiłkające okrzyki na cześć p. Marszałka. Nieopisany wprost entuzjazm zapanował wśród zebranych w chwili ukazania się w oknie Marszałka Piłsudskiego. Wyciągnęły się ku Niemu

ręce, obnażyły głowy, a z tysięcznych piersi wyrwał się potężny okrzyk: Niech żyje. Orkiestry grały hymny narodowe. Żywiłowa ta manifestacja serdecznych uczuć i głębokiej czci dla osoby pierwszego Marszałka Polski trwała kilka godzin. Przyłączały się do niej coraz to nowe grupy przybyłych delegacji z poza miasta i prowincji.

Wieczorem oddały hołd Marszałkowi stacjonujące w stolicy oddziały wojskowe. Różnymi ulicami przeciągały oddziały wszystkich broni z orkiestrami, kierując się najpierw do komendy miasta, a stamtąd do Belwederu.

W teatrze Wielkim odbyło się przedstawienie galowe z udziałem najwyższych dostojników państwowych, korpusu dyplomatycznego i przedstawicieli wszystkich sfer i organizacji społecznych.

Uroczystości w Poznaniu.

Uroczystości ku czci p. Prezesa Rady Ministrów Marszałka Piłsudskiego rozpoczęły się w Poznaniu w niedzielę przedpołudniem i miały przebieg bardzo podniosły. Punktem kulminacyjnym było nabożeństwo na Placu Wolności. Ogromny plac wypełniły szczerze oddziały wszystkich broni garnizonu poznańskiego, organizacje P. W., stowarzyszenia powstańców i wojaków, oddziały strzelca, związku legionistów itd.

Na przyległych ulicach zgromadziły się tłumy publiczności. Przy otarzu cichą Mszę odprawił ks. dziekan Wilkan. Po Mszy do zebranych przemówił generał Dzierżanowski, kończąc swoje przemówienie okrzykiem na cześć Marszałka Piłsudskiego. Okrzyk został podjęty przez tłumy publiczności. Po nabożeństwie odbyła się defilada a po południu w sali kina Metropolis uroczysta akademja.

Uroczysta akademja w Krakowie.

W związku z uroczystością imienin Marszałka Piłsudskiego odbyła się dzisiaj w południe w sali Starego Teatru uroczysta akademja z udziałem przedstawicieli władz cywilnych z wojewodą Darowskim na czele, władz wojskowych z gen. Wróblewskim Dowódcą O. K., przedstawicieli wyższych uczelni, konsulów państw obcych oraz licznej publiczności. Akademje zagałi prorektor uniwersytetu Jagiellońskiego Estreicher, podkreślając znaczenie osoby Marszałka Piłsudskiego dla narodu polskiego.

Uroczystości imieninowe we Lwowie.

LWÓW, 18.3 (PAT). W dniu dzisiejszym rozpoczęły się uroczystości imieninowe Marszałka Piłsudskiego. Przez cały dzień odbywały się na cytadeli zawody w strzelaniu związku strzeleckiego przy udziale przedstawicieli władz z wojewodą Berkowskim na czele. Takie same zawody przysposobienia wojskowego odbywały się na strzelnicy wojskowej.

O godzinie 18-iej odbył się capstrzyk orkiestr wojskowych i cywilnych na ulicach miasta.

Wilno ku czci Marszałka.

WILNO, 18.3 (PAT). Wielce uroczyste obchodzone tutaj już w dniu dzisiejszym imię niny Marszałka Piłsudskiego, których właściwy obchód przewidziany jest na jutro. Miasto jest bogato udekorowane sztandarami o barwach narodowych i zielenią. W ciągu dnia odbyło się szereg akademji oraz zebrani, poświęconych osobie Marszałka Piłsudskiego.

Angielski plan uregulowania długów wojennych

Niemieckie zobowiązania reparacyjne mają być przemienione
na dług amerykański

LONDYN, 18.3 (tel. wł. „Hasła Łódzkiego”). W angielskich kołach rządowych wygotowano memoriał przedstawiający najnowszy angielski punkt widzenia w sprawie długów niemieckich. Ten memoriał ma służyć jako „aide memoire” dla sondowań i rozmów angielskich dyplomatów z zagranicznymi mężami stanu.

Główne punkty tego memoriału są:
1) Aljanci żądają od Niemiec tylko tyle reparacyj, ile Ameryka domaga się od aljantów tytułem długów.

2) Zobowiązania aljantów wobec Stanów Zjednoczonych mają być przemienione na dług niemiecki wobec Stanów Zjednoczonych.

Aljanci przyjmują tylko zobowiązania za regularne spłacanie procentów i umorzenie długu.

Anglja i Ameryka umożliwiłaby Niemcom uzyskanie pewnych gwarancji w londyńskich i nowojorskich bankach dla mobilizacji niemieckiego długu za umiarkowanym procentem i w ratach, podczas gdy Francja i Belgja zawarłaby z Niemcami układ co do opróżnienia Nadrenji i w sprawie Zagłębia Saary.

Ow memoriał jest bezwzględnie przygrywką do międzynarodowego omawiania kwestji długów, co nastąpi po wyborach prezydenckich w Ameryce w jesieni.

Manifestacje przeciwko rządowi węgierskiemu

BUKARESZA, 18.3 (PAT). W dniu dzisiejszym odbyło się zapowiedziane zawczasu wielkie zgromadzenie z inicjatywy Narodowej Partii Chłopskiej. Zgromadzenie te według informacji prasy opozycyjnej stanowić miało masową manifestację zwróconą przeciwko obecnemu rządowi i spowodować miało kryzys rządowy. Po przemówieniach uchwalono rezolucję w powyższym duchu, domagającą się ustąpienia rządu i powołania na stanowisko szefa rządu przywódcy partji Mănu.

Ponadto delegaci z prowincji postanowili nie opuszczać miasta aż do otrzymania przez N. P. Chł. od regencji odpowiedzi. W tym celu Măniu będzie jutro przyjęty przez regencję na audjencji. Po zebraniu delegaci z prowincji przeszli przez miasto ze sztandarami i transparentami. Władze nie sprzeciwiły się odbyciu demonstracji. W kołach rządowych uważają, że kampanja prowadzona przez N. P. Chł. stanowczo się nie powiodła.

Restauracja „TIVOLI” (Dom Majstrów Tkackich) Przejazd 1, tel. 26 30

Dziś

Dziś

Benefis Zespołu Muzycznego pod dyr. M. Chwata

Dancing

Występy artystyczne

Nowa ije wiosenne. Wyborowa kuchnia. Piwnica zaopatrzona w trunki krajowe i zagraniczne. Oryginalny „Prądzój-Pilsner”. Znakomite żywieckie „ALE” i Porter.

KRONIKA

Poniedziałek, 19 marca, Józefa Obl. N. M. P.
Wtorek, 20 marca, Wolframa B.

TEATRY.

Teatr Miejski — Spisek Carowej.
Kameralny — Ośma żona Sinobrodęgo.
Teatr Popularny — Tredowata.
Gong — Koty w marcu.

KINA:

Casino — „Cyrk”.
Corso — Płonąca granica.
Czary — Odzyskanie niepodległości.
Grand-Kino — Miłostki.
Mimosa — Romans uwodzicielki.
Mewa — Nad pięknym, modrym Dunajem.
Nowości — Demon Morfiny.
Oświatowy — Gracz w szachy.
Odeon — Świat w płomieniach.
Resursa — Giełda miłości
Splendid — Mężczyzna z biczem
Spółdzielnia Państw. — Podpory tronu.
Cyrk Staniewskich (Al. Kosciuszki 73) —
Wielki program cyrkowy.

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy, dnia 19-go marca dyżurują następujące apteki:

M. Lipiec (Piotrkowska 193), E. Müller (Piotrkowska 46), W. Groszkowski (Konstantynowska 15), K. Gaertner (Cegielniana 64), H. Niewiarowski (Aleksandrowska 37), S. Jankiewicz (Stary Rynek 9). (p)

W kołowrocie wielkowiejskim

Pod kołami tramwaju. Krwawa libacja niedzielna. Przejechana przez wóz. Dróżnik pod kołami pociągu. Zamach samobójczy w zwierzyńcu

W dniu wczorajszym przy ulicy Nowomiejskiej 19 wydarzył się wypadek, który jedynie dzięki przytomności umysłu motorniczego tramwaju nie miał skutków tragicznych.

Pod tramwaj linii Nr. 6 dostał się przechodzący przez jezdnię 48-letni Franciszek Tarliński, zamieszkały przy ulicy Kuniecerki Nr. 28. Zdawało się, że śmierć przechodnia jest nieunikniona ze względu na to, iż głowa jego znalazła się pod wagonem. Widząc to motorniczy natychmiast zahamował wagon, tak, że Tarliński dostał się pod koła. Deska ochronna natychmiast pokaleczyła mu głowę. Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego po nałożeniu opatrunku odwiózł Tarlińskiego do domu. (p)

W dniu wczorajszym w mieszkaniu Józefa Jakóbowicza, 22-letniego robotnika przy ulicy Piasiecznej 21 odbywała się libacja niedzielna, podczas której pomiędzy gośćmi, a gospodarzem wynikła sprzeczka. Sprzeczka ta przeistoczyła się w bójkę, przyczem osobnik jakiś Jakóbowiczowi nieznanym pobił go ciężko i zadał nożem dwie rany w klatkę piersiową.

Po dokonaniu tego zbiegł w niewiadomym kierunku. Do broczącego krwią Jakóbowicza zawezwano pogotowie ratunkowe, którego lekarz udzieliwszy mu pierwszej pomocy, orzekł, że należy go przewieźć do szpitala.

Wobec tego jednak, iż sprzeciwiła się temu rodzina, pozostawiono Jakóbowicza na miejscu w stanie bardzo ciężkim. (p)

W dniu wczorajszym pod koła wozu ciężarowego dostała się na Zielonym Ryнку 37-letnia Marja Witczak, zamieszkała przy ulicy Lipowej 19, odnosząc ogólne dość poważne potłuczenia. Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu poszkodowanej pierwszej pomocy przewiózł ją do domu w stanie bardzo osłabionym. (p)

W dniu wczorajszym na torze linii kolejowej Zgierz—Ozorków wydarzył się straszny wypadek. 27-letni Stefan Olczyk, dróżnik, zamieszkały w domu kolejowym pod Zgierzem dostał się przez nieostrożność pod koła pociągu, zdążającego ze Zgierza do Ozorkowa. Nieszczęśliwy uległ zgnieceniu klatki piersiowej i wstrząsowi mózgu.

Wydobytego z pod kół przewieziono pociągiem na stację Łódź—Kaliska dokąd zawezwano karetkę pogotowia ratunkowego. Przewieziony do szpitala św. Józefa, Stefan Olczyk walczy ze śmiercią. (p)

W dniu wczorajszym osoby zwiędzające zwierzyńiec przy ulicy Ogrodowej 9 zauważyły, że jakiś młody mężczyzna szybko wychyliwszy zawartość jakiejś buteleczki, zachwiał się i padł na ziemię, wijąc się w strasznych bólach. Okazało się, iż popełnił on zamach samobójczy, wypijwszy większą ilość jodyny. Do desperata, którym jak ustalili

Cała Łódź uczy dzień imienin Wodza Polski Marszałka Piłsudskiego

Dzisiaj o godz. 10 rano J. E. Ks. Biskup Tymieniecki odprawi w Katedrze uroczyste nabożeństwo, poczem o godzinie 11 i pół odbędzie się defilada oddziałów wojskowych, policyjnych i przysposobienia wojskowego przy ul. Piotrkowskiej 104.

O godz. 4 po południu odbędą się bezpłatne przedstawienia dla żołnierzy w Teatrze Miejskim (Damy i Huzary) i Popularnym (Wierna kochanka) oraz we wszystkich kinoteatrach.

Wieczorem o godz. 8 min. 30 rozpocznie

się uroczysta akademja w Sali Filharmonij. Jako prelegenci wystąpią: prezes Aleksander Lednicki i dr. Bolesław Fichna.

W części artystycznej wezmą udział: Zespół Placówki Żywego Słowa pod kierunkiem p. Górskiej i p. Mieczysława Szpakiewicza oraz orkiestra 28 p. S. K. pod dyrekcją por. Lewińskiego.

Komitet obchodu zwraca się za naszym pośrednictwem do ogółu obywateli z apelem o udekorowanie okien i balkonów w dniu dzisiejszym.

Piłsudski dał Polsce wszystko, co człowiek aac może, dla siebie nie żądał niczego.

Wyrok w sprawie o nadużycia wojskowe w Kaliszu

Major Murzynowski został skazany na 7 dni aresztu domowego

W dniu onegdajszym w Okręgowym Sądzie Wojskowym w Łodzi o godzinie 10 rano po 5-dniowej przerwie został ogłoszony wyrok przeciwko majorowi Murzynowskiemu i kapitanowi Borkiewiczowi, oskarżonym o nadużycia w rejonie inż. sap. w Kaliszu. Sąd uznał majora Murzynowskiego winnym nadużycia władzy przy budowie latryn w Pis kurzewie, gdyż postąpił wbrew instrukcjom M. S. Wojsk.

Z drugiej jednak strony sąd wziął pod uwagę opinie rzeczoznawców pułkownika Stanisławskiego oraz kapitana Brynderga, którzy wyrazili opinie, że latryny były dobrze wykonane oraz, że skarb państwa strat nie poniósł.

Major Murzynowski został skazany na 7 dni aresztu domowego. Drugi punkt aktu oskarżenia sąd uchylił, wychodząc z założenia, że faktycznie major nie otwierając ofert nadeszłych po terminie nie mógł wiedzieć, że są o 7.000 zł. tańsze od ofert już mu znanych. Kapitań Borkiewicza sąd uniewinnił na skutek cofnięcia oskarżenia przez urząd prokuratorski.

Sąd wziął pod uwagę dotychczasową niekaralność majora Murzynowskiego, jego słabe zdrowie, dobrą opinię jaką cieszył się u wyższych władz przełożonych.

Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili major Murzynowski i kpt. Borkiewicz wnoszą przeciwko donosicielowi kaliskim sprawę do sądu o oszczerstwo

policja, jest 22-letni Bolesław Janowiec, zamieszkały w Sionimie, zawezwano pogotowie ratunkowe, którego lekarz po udzieleniu mu pierwszej pomocy przewiózł go w stanie bardzo ciężkim do szpitala miejskiego. Jaka była przyczyna rozpaczliwego kroku Janowca, ustalili na razie nie zdołano. (p)



KINO TEATR CZARY

Od dziś Pierwszy raz w Łodzi Od dziś

Wielki Film Polski

Epopea Wojny i Pokoju

ODZYSKANIE

NIEPODLEGŁOŚCI POLSKIEJ

Rok 1914 — 1928

Wielka tragedia wspomnień po niewoli.

Olbrzymi dramat walk o wolność, zainscenizowany przez
legjony Józefa Piłsudskiego
w wirze wojny europejskiej.

Bohaterska śmierć ks. Skorupki pod Radzyminem.

Wyzwolenie ojczyzny z więzów trójzaboru i wreszcie
cud nad Wisłą.

Ucieczka rozbitków armji bolszewickiej z pod Warszawy.

UWAGA: Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 75 gr. Początek o godzinie 8 m. 30, w soboty i niedziele o 1-ej.

Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem p. Sandomierskiego

Teatr i Sztuka

TEATR MIEJSKI ku czci Ibsena.

We środę uroczyste przedstawienie dla uczczenia 100-nej rocznicy urodzin H. Ibsena. Dany będzie „Peer Gynt” z muzyką Griega, poprzedzony stosownym przemówieniem.

Na uroczystość spodziewany jest przyjazd przedstawiciela poselstwa norweskiego z Warszawy.

Początek o godz. 8.

Ceny miejsc wyjątkowo niskie: od 50 gr. do 3 zł.

„Spisek Carowej” (Rasputin)

dany będzie dziś o godz. 7.30 (dla Związków) i jutro o godz. 8 m. 30 po cenach popularnych.

Jubileusz K. Tatarkiewicza.

odbędzie się, jak wiadomo, w piątek na premierze komedji de Flers'a i Caillavet'a „Papa”. Bilety do nabycia w cukierni Gostomskiego.

TEATR KAMERALNY

(Gmach G.-Hotelu, wejście od Traugutta 1).

Ostatni tydzień „Ośmej żony”.

Dziś o godz. 9 wiecz. i wszystkie dni do końca tygodnia — ostatnie powtórzenia wybornej komedji Savoir'a „Ośma żona Sinobrodęgo” z udziałem K. Junoszy - Stępowskiego.

TEATR POPULARNY. Ogrodowa Nr. 18.

Dziś dwa przedstawienia o godz. 3 po poł. i 8.20 wiecz., pierwsze dla wojska z okazji imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego „Wierna kochanka”, drugie dla zrzeszeń robotniczych „Tredowata” z głośnej powieści H. Mniszkówny. Bilety w cenie od 40 gr. do 1 zł., pozostała ilość do nabycia w kasie teatru.

Jutro w dalszym ciągu „Tredowata” z p. Bronowską w roli Stefcy Rudeckiej.

TEATR LITERACKO - ART. „GONG”.

Program Nr. 14 p. t. „Koty w marcu” dzięki barwności i różnorodności bez przerwy zmieniających się wrażeń podoba się publiczności, która spotyka każdy numer z oklaskami. Szczególnym powodzeniem cieszą się: Skecz „Dom bankierski” w koncertowym wykonaniu Sielańskiego, Belskiego i innych, „Zakochana kobra” w wykonaniu Hanki Runowieckiej, „Nocna przygoda” w doskonałym wykonaniu Popielewskiej i Belskiego, „Szalony Pierrot” w wykonaniu Cybulskiego oraz „Śmierć palmy” w wykonaniu Wojnara i Soboltówny.

Dziś dwa przedstawienia o godzinie 7.45 i 10 wieczorem.

Radjo w Starostwie

nie dla rozrywki, lecz dla nauki

Jak się dowiadujemy w najbliższym czasie w starostwie łódzkim zainstalowane zostanie radjo, lecz tym razem nie w celach rozrywkowych.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych postanowiło, że w godzinach porannych odczytywane będą dla starostw okólniki poprzednio im nadsyłane, które to okólniki będą wyjaśniane i ilustrowane przykładami na podstawie dotychczasowych obserwacji władz centralnych. (b)

Co usłyszymy dziś przez radjo

(Program warszawski, fala 1111).

PONIEDZIAŁEK, 19-go marca.
12.00 Hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, oraz muzyka z płyt gramofonowych.
16.00—16.25 Odczyt p. t.: „Malarstwo polskie w dobie współczesnego renesansu”, wygl. dr. Marjan Hensel.
16.40—17.05 Odczyt p. t.: Język polski w 19-ym wieku, wygl. prof. Stanisław Stoński.
17.20—17.45 Odczyt p. t.: Rola rysunku przy nauczaniu przyrody i geografji, wygl. dr. Jan Zebniński.
17.45—18.45 Żywy numer Płomyska (Pisemko dla dzieci).
18.15—18.55 Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni Gastronomia.
19.05—19.15 Komunikat rolniczy,
19.35—20.00 Lekcja francuskiego prof. Rouquigny.
20.00—20.30 Odczyt organizowany przez Prezydium Rady Ministrów.
20.30 Koncert Polskiego Radja dla żołnierza polskiego w dniu imienin Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Wykonawcy: Orkiestra 36 p. p. pod dyr. kpt. Ledzińskiego, Stanisława Argasińska (sopran), Eugenjusz Mossakowski, art. Opery Warsz. (baryton, prof. Urstein (akomp.) i inni.

HASŁO SPORTOWE

Mecze o mistrzostwo Polski w piłce nożnej

Ł. K. S. — Turyści 1:0 (0:0)

W dniu wczorajszym na boisku W. K. S-u zmierzyły się dwie przodujące drużyny, wywołując ogromne zainteresowanie w sferach sportowych naszego miasta.

Takiej ilości widzów niespodziewano się ujrzeć, trybuna i miejsca stojące formalnie były zapchane, a dwie kasy nie mogły nadać przy sprzedaży biletów. Dziwi nas ogromnie, że zarządy klubów nie postarały się o wcześniejszą sprzedaż biletów lub też o urządzenie dodatkowych kas, celem obsłużenia cisnących się mas zapalonych sportowców.

Wszędzie ruch i napięcie, widać tu i ówdzie rozgorączkowane twarze, śledzące z zapartym oddechem przebieg gry.

Gra się rozpoczyna Czerwoni mając do pomocy wiatr podsuwają się często pod bramkę Turyistów, lecz nie mogą wsuwać, gdyż świetna obrona fioletowych siłami strzałami wysuwa piłkę na środek boiska.

Gra naogół otwarta, lecz częściej przy piłce czerwoni. W 25 minucie niebezpieczny strzał chwyta pewnie Miła. Świetny atak czerwonych raz za razem przypuszcza szturm lecz bez skutku.

Tak ambitnie i z takim poświęceniem, grającej drużyny czerwonych nie spodziewaliśmy się ujrzeć, jeden drugiego formalnie chciał przescignąć w pracy, szczególnie bramkarz i pomocnicy pracowali znakomicie, a napad, swą ofiarną grą i niebywałym opanowaniem piłki byli nagradzani niemilknącymi oklaskami.

Turyści nadwrót, zupełnie zawiedli. Ogół nie sądzono, że ambitna drużyna ta, wyjdzie zwycięsko z tej rozprawy lub nam pokaże grę ciekawą i ofiarną, jednak ani jednego, ani

drugiego nam nie pokazała, grając o klasę niżej niż z Polonią.

Po obustronnych atakach do pauzy gra nie daje rezultatu.

Po zmianie stron, z miejsca ujmują inicjatywę czerwoni, atakując raz za razem świątynię fioletowych, lecz obrona niweczy wszelkie zakusy czerwonych.

Gwizdek sędziego przeszkadzał stale w grze; najdrobniejsze przewinienia skrzętnie były wyłapywane, a już najwięcej pracy mieli sędziowie linjowi, gdyż piłka, pędząc z wiatrem, przez silniejsze kopnięcie, stale wylatała za obręb boiska.

Dopiero na 13 minut przed końcem zawodów pada jedyna bramka dla Ł. K. S-u, sirze lona przez Trzmiela.

W parę minut potem schodzi z boiska Śledź i czerwoni grają do końca w dziesiątkę.

Po kilku obustronnych atakach gwizdek sędziego przerywa zawody, a publiczność znosi z boiska bramkarza czerwonych.

Sędzia Seidner z Krakowa dobry. Publiczności około 3000 osób.

Sok.

Wyniki krajowe

(1el. wł. „Hasła Łódzkiego”).

Warszawa: WAKSZA WIANKA — POLONJA 0:0.

Kraków: WISŁA — RUCH 4:0 (1:0).

Katowice: „ŚLASK — I. F. C. 1:1 (1:0).

Mecze towarzyskie

Ruchliwość sekcji P. N. Turystów wydaje obfite owoce

TURYŚCI III — SAMSON 2:0

Trzy pełne zespoły klubu Turystów walczyły wczoraj o honor swych barw.

W godzinach porannych, mimo zimna i złego stanu boiska przy ulicy Wodnej, III-cia drużyna fioletowych, potykała się z zaproszonym przez Turystów, miejscowym Samsonem. Jednakże mimo odniesionego przez Turystów zwycięstwa w stosunku 2:0, nie daj Boże żadnemu z gospodarzy takiego gościa, jakim okazał się Samson; jego drużyna, że nie umie grać, tem niżej się nie zdziwi, bo po przerwie zimowej, pierwszy występ każdej drużynie nie udaje się tak, jak w pełni sezonu. Ale Samson, zamiast wdzięczności za zaszczyt jaki go spotkał nie mogąc nic zdziałać, w ciągu całej gry prowokował gospodarzy: umyślnym wybijaniem piłki na auty, podstawianiem nóg i wszelkiego rodzaju taulowaniem, co nie udolny sędzia karygodnie tolerował, a zakończył mecz bramkarz Samsona rzucaniem biota na graczy Turystów.

Ważnym bardzo, czy takie postępowanie taka dyscyplina jest celem uprawiania sportu przez żydów. I jakby nie było, z postępowania Samsona wynika grubo dlań szkoda, zamiast korzystać, jakie mu ten mecz - trening przyniesie powinien. Swych niefortunnych graczy, winien zarząd Samsona surowo ukarać.

O tym meczu nie warto już więcej pisać, był to bowiem, dostłowny trening na jedną bramkę.

TURYŚCI II — UNION I 3:1 (1:0).

Union odmłodził jeszcze więcej swą drużynę, która nie okazała się bynajmniej słabszą od tej, która reprezentacyjnemu zespołowi fioletowych 0:4 uległa. W Unii doskonale i szczęśliwie grał bramkarz, dobrą również była obrona, a lewy obrońca Durka pracował za wszystkich, przenosząc się z jednej linii do drugiej, od obrony aż do napadu włącznie. Natomiast linja pomocy zielonych orientuje się słabo, grając wyłącznie defenzywnie, nie zasilając ona swego napadu, ani jedną, nadającą się wykorzystać piłką. Nic też dziwnego, że napad Unionu, mimo swej zwinności i pracowitości nie spełnił ciężącego na nim zadania.

Na domar wszystkiego cała drużyna Unionu, pod względem technicznym ani w przybliżeniu nie dorównywała swemu przeciwnikowi i w tem właśnie tkwi największa przyczyna, poniesionej porażki.

W drużynie Turystów, z małym tylko wyjątkiem grali wszyscy dobrze. Lepszy mógł być Włodarczyk, jako lewoskrzydłowy i Błaszczński, jako kierownik napadu, ale od nich nie można będzie nigdy więcej wymagać, o ile oni sami więcej ze siebie dać nie zechcą. Stolarski, Niewiadomski, Szulc, Trajdas Piec i inni wybijali się na czoło całej drużyny i zwyciężyli słusznie.

Przebieg gry, mimo ciężkiego terenu, interesujący. Ostre tempo utrzymuje się od początku aż do końca, ale wytrzymują go tylko Turyści, natomiast Union opada stopniowo z sił i ulega.

Pierwsza bramka pada dopiero na 10 minut przed końcem pierwszej połowy, gdyż nadzwyczaj pracowici i przezorni w defenzywie, pomocnicy Unionu, unemożliwili napadowi Turystów, jakąkolwiek akcję.

Po zmianie stron, Union wyrównuje, lecz więcej nie może już zdziałać, natomiast Turyści zdobywają jeszcze dwie, bardzo efektowne bramki z kombinacji.

Ruchliwość, jaką w bieżącym sezonie wykazała sekcja piłki nożnej Turystów, przyniesie, niezawodnie bogate owoce. Przemaszawa bowiem zatem obfity materiał w dobrze wyszkolonych technicznie graczach, którzy gdy nabędą rutyny meczowej, niemal każdy z nich będzie posiadał warunki do zagrania w I-szej drużynie.

Fr. Romanek.

Dwudniowy turniej

W SIATKÓWKĘ I KOSZYKÓWKĘ urządzony przez Gimn. im. Piłsudskiego w sali gimnastycznej Niemieckiego gimnazjum

Rozegrane w sobotę o godzinie 4-ej po południu i w niedzielę o godzinie 10-ej rano mecze w siatkówkę i koszykówkę z udziałem warszawskiej YMCA, a zorganizowane przez Gimn. im. Piłsudskiego, cieszyły się doskonałym powodzeniem. Zarówno bowiem w pierwszym, jak i w drugim dniu widownia była wypełniona szczerze, szwankowała tylko nieco organizacja, gdyż w oba dni zawody rozpoczęto z pewnym opóźnieniem.

Serję sobotnich meczów, rozpoczęły drużyny żeńskie:

ORZESZKOWA — ROTHERT

15:11, 15:9 = 30:20.

Zwycięstwo przypadło słusznie drużynie posiadającej w swym składzie kilka rutynowanych zawodniczek, które z łatwością opanowały sytuację nad zupełnie odmłodzoną drużyną p. Rothert.

SZCZANIECKA — SOBOLEWSKA

15:13, 15:11 = 30:24.

Dwie zacięte rywalki, walczące ze zmienianym powodzeniem o palmę pierwszeństwa. Jednakże jedyne zwycięstwo Sobolewszczanek nad Szczaniecką, tym razem, nie miało się jeszcze powtórzyć, aczkolwiek szanse były zupełnie równe. Obie bowiem drużyny wystąpiły w równie osłabionym składzie: Szczaniecka bez p. Kluczyńskiej, Sobolewszczanka bez p. Lewinówny, a więc bez swych najpewniejszych „armatek”.

Gra naogół ładna, nie stała jednak na tym poziomie, jaki u obu drużyn obserwowaliśmy niezliczone razy. W obu partjach, Sobolewszczanki prowadziła, jednakże ich nerwy i wytrzymałość, uległy większej rutynie i spokojowi przeciwniczek.

Y. M. C. A. (Warszawa) — PIŁSUDSKI

10:7, 5:10, 10:9 + 0:1 = 25:27.

Mecz ten grany systemem trójkowym, został przyjęty przez publiczność z pewnym uprzedzeniem. Jednakże zwinność i ofiarnosć zawodników zjednały sobie ogólną sympatię.

Zwyciężyli zasłużenie gospodarze.

KOSZYKÓWKĄ.

O. W. F. — BRAUN 27:20.

Brutalna gra O. W. F. i brak dyscypliny w jego drużynie do tego stopnia, że jeden z zawodników O. W. F. ugodził piłką sędziego ze złości, zdegradowały ten mecz do niegodnego sportu widowiska. Zwyciężył silniejszy fizycznie O. W. F.

Y. M. C. A. (Warszawa) — PIŁSUDSKI

18:11.

Grający z rezerwą i z niedysponowanym oraz nadzwyczaj pilnowanym Ałaszewskim, Piłsudscy, ulegli silniejszym znacznie od siebie fizycznie gościom, po nadzwyczaj interesującej walce.

DRUGI DZIEŃ TURNIEJU.

Siatkówka — drużyny żeńskie.

MIĘSKIE SEM. NAUCZ. — GIMNAZJUM NIEMIECKIE.

15:12, 15:6 = 30:18.

Decydująca przewaga Seminarjum nad nie posiadającym rutyny meczowej, Gimn. Niemieckim, które posiada przecież najlepsze

warunki do wytrenowania drużyny, któraby i w siatkówce łódzkim szkołom średnim przodowała.

Drużyny męskie:

ABSOLWENCI — KOPERNIK

15:14, 15:4 = 30:18.

Bezkonkurencyjna obecnie w Łodzi drużyna Absolwentów, zwycięża, będąc w niezłej formie i grającym tym razem, zwłaszcza w pierwszej partii dobrze Kopernika.

Y. M. C. A. (Łódź) — Y. M. C. A. (Warszawa), 15:13, 15:7 = 30:20.

Gościom nie powiedziało się już w drugim dniu turnieju, jak w pierwszym, gdyż ulegli oni w koszykówce, o czym poniżej, a w siatkówce pokonała ich pokrewna im łódzka organizacja wysokocytrowa.

W bardzo emocjonującym tym meczu dobrze grali z posród łódzian i podobali się bardzo: Welnic, Chłodziński i Kosiński.

KOSZYKÓWKĄ.

P. S. H. (Książę Miya) — PIŁSUDSKI

32:23.

Piłsudski wystawił całą rezerwową drużynę, uatwiając tem samym przeciwnikom zwycięstwo. Gra niezbyt interesująca, którą większa część publiczności opuściła po prawdziwym koncercie.

GIMN. NIEMIECKIE — YMCA (Warszawa), 30:14.

Ze drużyna Gimnazjum Niemieckiego na swym własnym boisku jest bezkonkurencyjną, o tem pisaliśmy niejednokrotnie, ale tak pięknej gry, jaką „Niemcy” wczoraj pokazali, widzi się, albo bardzo rzadko, albo nigdy.

Ich koronkowa i błyskawiczna kombinacja, celność strzałów z każdej pozycji i wspaniała orientacja wprawiły widza w niekłamany podziw. Szkoda tylko wielka, że tak wspaniały zespół tak mało udziela się nawiązań, zamykając wszystko, co posiada w 4-ch ścianach, swego udzielnego „państwa” szkolnego.



Na igrzyskach IX-ej Olimpiady

w Amsterdamie

stanie do walki sport polski.

Chcesz zwycięstwa?

Współdziałaj

w przygotowaniu ekspedycji.

Bronisław Czech

narciarskim mistrzem Polski

Mistrzostwo polskie w zawodach narciarskich na rok 1928 zdobył Bronisław Czech, osiągając w skokach 44 i 42 metry. Drugim był Nemecky (Czechosłowacja) 36 metrów, trzeci Szostak Antoni 35 i 36 metrów.

GRAND-KINO

Dziś niebywała premiera!

102-42

Początek seansów punktualnie o godz. 4 1/2 pp., w soboty, niedziele i święta od 1 1/2 pp.

Orkiestra pod dyktando pana R. Kantora.

Najwisesze arcydzieło filmowe doby obecnej, które wywołuje wśród publiczności podziw i najszerszą pochwałę, w/g głośnej sztuki Artura Schnitzelera

MIŁOSTKI

z udziałem najpiękniejszych, najulubieńszych artystek świata.

W rolach głównych:

EWELIN HOLT I VIVAN GIBSON

Film ten potęgą uczucia wprowadza widza w świat dla niego niedostępny!

Bajońskie sumy rzucone na przepych i bogactwo wystawy.

Nie oskarżaj bliźniego

Miesiąc więzienia za zniesławienie

W dniu onegdajszym sąd pokoju w Łodzi rozpatrywał sprawę A. L. Zelmanowicza, członka stronnictwa „Bund”, oskarżonego o zniesławienie Chaima Branda, działacza partji Poalej-Sjon. Okoliczności sprawy przedstawiają się, jak następuje:

Przed paru tygodniami, gdy agitacja wyborcza do sejmku była w całej pełni na jednym z wieców zwołanych przez Bund, Zelmanowicz podczas krytyki konkurencyjnej listy partji Poalej-Sjon, zarzucił publicznie Brandowi, że jest złodziejem i że sprzeniewierzył pieniądze związkowe, wobec czego zdaniem mówcy robotnicy żydowscy nie powinni głosować na listę Poalej-Sjon. Brand poczuł się dotknięty zarzutem Zelmanowicza i skierował przeciwko niemu sprawę do sądu o zniesławienie.

Na przewodzie sądowym oskarżony oświadczył, że krytykując działalność związkową Branda nie użył wyrazu złodziej, jednakże wezwani na rozprawę świadkowie z całą stanowczością stwierdzili, iż nazwał Branda publicznie złodziejem.

Sąd skazał Zelmanowicza na jeden miesiąc aresztu.

Wstrzymanie emigracji do Rumunii

Urząd emigracyjny nadesłał zawiadomienie o przestrzeżeniu emigrantów przed wyjazdem do Rumunii w poszukiwaniu pracy.

W Rumunii panuje teraz wielkie bezrobocie i tylko emigranci, posiadający kontrakty na roczną pracę mogą wyjechać, bez narażenia się na wydalenie jako zwiększający armję bezrobotnych.

**Przechodząc ulicę,
patrz pilnie**

a unikniesz kalectwa a nawet i śmierci.

Karygodna ciekawość p. Roberta Thomasa
zaprowadziła go na ławę oskarżonych

Za wykradzenie listu z cudzej szuflady 3 miesiące więzienia

W tych dniach Sąd Okręgowy w Wilnie rozpatrywał skrawę Roberta Tomasa, właściciela biura ekspedycyjnego w Łodzi pod firmą „Robert Tomas i S-ka” przy ulicy Piotrkowskiej 85. Szczegóły tej sensacyjnej afery przedstawiają się, jak następuje:

Istnieje w Wilnie biuro ekspedycyjne, należące do braci Fiszerów, którego klientem był m. in. niejaki Roman Kugel, który w swoim czasie padł ofiarą wielkiej afery akcyjnej.

Wprowadzony w błąd nabył większą ilość fałszywych akcji, skutkiem czego interesy jego uległy silnemu zachwianiu i przedsiębiorstwo przezeń prowadzone stanęło w obliżu ruiny.

Ostatnio Kugel bawił w Łodzi, gdzie zakupił większy transport towarów włókienniczych, którego ekspedycję do Wilna powierzył firmie Robert Tomas i S-ka.

Wobec tego, że Tomas nie posiada oddziału w Wilnie, a jest tylko reprezentowany

przez biuro braci Fiszerów, przeto wysłał do biura ich towar dla Kugla za zaliczeniem.

Wobec tego, że firma Kugel była zachwiana, o czym dobrze wiedzieli bracia Fiszerowie, zażądali oni niezwłocznie uregulowania rachunku za przewóz towarów. Wobec tego, iż Roman Kugel pieniędzy nie miał, zaś zależało mu ogromnie na wykupieniu towaru, zwrócił się do Roberta Tomasa w Łodzi z prośbą o wydanie mu listu, na mocy którego firma Bracia Fiszer wydałaby mu towar bez pieniędzy.

Firma Robert Tomas i S-ka list taki mu wydała, wobec czego Bracia Fiszer wydał towar. Po tygodniu Roman Kugel zawiesił wypłaty i nie uregulował długu firmie Bracia Fiszer, ta firma zaś z koleją nie wpłaciła pieniędzy firmie łódzkiej Robert Tomas i S-ka.

Pomiędzy Braciami Fiszer a biurem Robert Tomas i S-ka wywiązała się w tej sprawie korespondencja, jednakże Bracia Fiszerowie stali na stanowisku, że nie mogą ponieść strat, gdyż uprzedzili firmę Robert Tomas i S-ka o złym stanie finansowym Romana Kugla; mimo to jednak, firma łódzka poleciła wydać Kuglowi towary.

W celu definitywnego załatwienia sprawy Robert Tomas wyjechał do Wilna, gdzie zgłosił się do biura firmy B-cia Fiszer, lecz nikogo z właścicieli nie zastał.

Gdy następnego dnia jeden z nich przybył do swego biura, woźny poinformował go, że podczas jego nieobecności przybył do biura Robert Tomas i czekał dość długo na przybycie właściciela. W trakcie czekania szukał czegoś w szufladzie biurka. Gdy p. Fiszer sprawdził zawartość szuflady stwierdził, że zginął z niej list firmy Robert Tomas i S-ka, polecający B-ciom Fiszerom wydanie towarów Kuglowi. Wobec powyższego firma B-cia Fiszer zaskarżyła Roberta Tomasa do Sądu Okręgowego w Wilnie o wykradzenie dokumentu.

Na przewodzie sądowym firmę B-cia Fiszer reprezentował adv. Kulikowski z Wilna, zaś Roberta Tomasa bronił adv. Abramowicz z Łodzi. Po rozpoznaniu całokształtu sprawy i wysłuchaniu zeznań świadków Sąd Okręgowy wileński ogłosił wyrok, którego mocą Robert Tomas z Łodzi został skazany na 3 miesiące więzienia.

Gimnastyka w szkole jest obowiązkowa

Nowe przepisy w sprawie wychowania młodzieży

Min. Oświaty wydało ostatnio następujące przepisy:

Niedopuszczalne jest zajmowanie czasu, przeznaczonego programowo na wychowanie fizyczne, innymi lekcjami.

Nie wolno przeznaczать na zajęcia nadobowiązkowe godzin, zajętych już przez gimnastykę. Dotyczy to również przysposobienia wojskowego, lekcji rytmiki, plastyki lub tańców, które winny mieć wyznaczony czas poza godzinami zajęć obowiązkowych, a zatem i gimnastyki.

Dozwolone jest natomiast wplatanie w lekcje gimnastyki zabaw i gier, piosenek, tańców narodowych oraz walki lecz w stosunku przewidzianym w programach naukowych.

Należy dokładać starań, aby w granicach możliwości nie łączyć podczas gier, zabaw i sportów, przedewszystkiem zaś na lekcjach gimnastyki, klas nierównorzędnych i liczących ponad 40 uczniów.

BEZPŁATNIE!

Kupon premijowy „Hasła Łódzkiego”

Okaziciel niniejszego ma prawo w dniu 19 marca r. b. na otrzymanie 2-ch miejsc za cenę 1-go biletu w Cyrku Staniewskich Al. Kościuszki 73.

Początek o godz. 8,15 wiecz

Wyciąć i przedstawić w kasie cyrku.

Kino RESURSA

Kilińskiego Nr. 123.

Od wtorku, dnia 13-go do poniedziałku, dnia 19-go marca 1928 r. włącznie

Dzieje upadku rozhisteryzowanych chłopczy na tle podejrzanej kawiarenki wielkomięskiej w gigantycznym filmie stanowiącym sensację Europy p. t.:

Giełda Miłości

Na tle rozgłośnej sztuki wiedeńskiego autora Feliksa Fischera p. t. „Café Electric”, która grana była w Wiedniu jednocześnie w 2 teatrach przez dwa lata z rzędu, przy wyprzedanej widowni. Realizacja i reżyserja GUSTAWA UCICKIEGO.

W roli głównej: **IGO SYM**

Polski Valentino

Trzy powojenne typy kobiece odtwarzają uroczę wiedeński

Nina Vanna, Vera Savotki, Marlena Dieirych

Powojenna amoralność młodzieży wielkomięskiej i niezarowa ciekawość na polu erotycznym wywołuje rozkwit spelunek, w których za pieniądze kupuje się ciało i duszę kobiety. Ze zgnilizną czasu walczą szlachetne, drgające prawdą życiową, założenia arcyfilmu p. t. GIEŁDA MIŁOŚCI.

Początek seansów w dni powszednie o g. 5,30, 7,15 i 9; w dni świąteczne o godz. 3, 5, 7 i 9.

Miejski Kinematograf Oświatowy

WODNY ATENA (róg Rokicińskiego)

Dojazd tramwajami № 15 i 10. Tel. 13-26

Od wtorku, dn. 12-go do poniedziałku, dn. 19-go marca 1928 r. włącznie

Dla dorosłych początek seansów o godz. 6, 8 i 10. Program № 9

Gracz w Szachy

Dramat z dziejów walk Narodu Polskiego o niepodległość.

Dla młodzieży pocz. seansów o godz. 2 i 4

Wielka Parada

Dramat w 12 aktach osnuty na tle wojny 1914—1918 r.

Ceny miejsc dla młodz.: I-25, II-20, III-10 gr.

Ceny miejsc dla dorosł.: I-70, II-50, III-30 gr.

W poczekalniach kina codz. do godz. 22

100-50 audycje radiofoniczne.

Fabryka magli

ręcznych i na siłę różnej wielkości

Łódź, B. Kapczyński, Podrzeczna 33.

Polowanie

we wsi Olechów, gmina Wiskitno, powiat Łódzki wypuszczam dnia 25 marca b. r. przez licytację.

195

G. A. Jaster.

Kwiaty sztuczne i abażury

wykonuje z własnego i powierzonego materiału solidnie i bardzo tanio bo na czwartym piętrze!

Irena Szmidt

Nawrot 13, prawa oficyna, IV. piętro.

Potrzebni

chłopcy

do ulicznej sprzedaży gazet na tygodniówkę

Zgłaszać się z zezwoleniem rodziców do Drukarni Państwowej, ul. Piotrkowska № 85 (parter) od godz. 6-jej do 8-jej rano.

Ogłoszenia drobne

Mikołajczykowi Marjanowi Piotrowi zam. ul. Senatorska 15 skradziono książeczkę wojskową, wyd. przez P.K.U. Łódź-m. oraz dowód osobisty, wydany przez Komisariat Rządu na m. Łódź w roku 1923, wyższym, dowody unieważniam.

Potrzebna służąca do kuchni, Jagusłowa, ul. Konstancyńska № 13 (restauracja). 179

Potrzebni chłopcy do praktyki zgłaszać się do siuarni, Anny 26.

Manicure i onduacja! Manicure higieniczny 50 gr., onduacja i zł. robota solidna, ul. Zawiszy № 24 róg Franciszkańskiej, oficyna, II piętro.

Kopyta najnowsze modele, bieguna, formiarze nadeszły, Sienkiewicza 25. 1-2.

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z niedzielnym dodatkiem ilustrowanym miesięcznie	zł. 2.60
Zamiejscowa	3.—
Zagranica	5.70
Odnoszenie do domu	0.40

Prenumeratę można przerwać tylko 1-go i 15-go każdego miesiąca

CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:

Przed tekstem	40 groszy za wiersz milimetr. 1 łam. (strona 4 łamy)
W tekście	40 " " " " " " " " " " " "
Nadstawie	30 " " " " " " " " " " " "
Za tekstem	30 " " " " " " " " " " " "
Neurologi	30 " " " " " " " " " " " "
Komunikaty	30 " " " " " " " " " " " "
Zwyczajne	30 " " " " " " " " " " " "
Drobne o gr., poszukiwanie pracy	3 gr. za wyraz. Najmniejsze ogłosz. 50 gr. ogłoszenia nadesłane po godz. 7 wiecz. o 3/4 drożej, ogłoszenia w czerwonym kolorze 30 proc. drożej.

Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby posiadających filje w Łodzi, a centralnie gdzieś indziej, o 50% drożej od cen miejscowych. Firmy zagraniczne o 100% drożej.

Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarium, uważane są za bezpłatne. Rekopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.